

Sygnatura akt VIII Ga 320/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SR del. Aleksandra Wójcik-Wojnowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. i W. R.

przeciwko J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 23 marca 2015 roku, sygnatura akt XI GC 979/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

SSO K. G. SSO P. S. SSR del. A. W.

Sygn. akt VIII Ga 320/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 stycznia 2013 roku powodowie W. R. i A. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą R.M. Serwis wnieśli przeciwko pozwanemu J. M. o zapłatę kwoty 2 116,83 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 1 sierpnia 2012 roku oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż na podstawie zlecenia pozwanego zostały przez powodów wykonane prace związane z naprawą pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w zakresie obejmującym wymianę wkładu filtra osuszacza (...), zaworu bezpieczeństwa K., zaworu skrzyni biegów, a także usługę polegającą na wymontowaniu i zamontowaniu sprzężarki. W ostatnim przypadku, po zbadaniu pojazdu, a przed rozpoczęciem naprawy, powodowie zalecili pozwanemu wymianę całej sprzężarki wraz z osprzętem, ten jednak celem zmniejszenia kosztów, postanowił sprzężarkę tę oddać innemu przedsiębiorcy celem jej regeneracji, powodom zaś zlecając jedynie jej wymontowanie oraz ponowne wmontowanie. Pozwany nie zapłacił kwoty wynikającej z wystawionej za wykonane czynności faktury. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty sam wezwał powodów do zapłaty kwoty 15 032,26 złotych tytułem szkody poniesionej w związku z wadliwym wykonaniem zlecenia.

Polegać miało ono na niedoczyszczeniu przewodów tłoczących oraz niezamontowaniu tulei. Powodowie zaznaczyli, że rzeczony czyszczenie przewodów tłoczących nie stanowiło przedmiotu zleconych powodom prac.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18 lutego 2013 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w XI Wydziale Gospodarczym zasądził należność zgodnie z żądaniem pozwu. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013 roku nakazowi zapłaty została nadana klauzula wykonalności.

Dnia 14 sierpnia 2013 roku pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty połączony z wnioskiem o przywrócenie terminu na jego wniesienie wskazując, iż ze względu na charakter pracy związany z wykonywaniem usług polegających m.in. na transporcie międzynarodowym przebywał w tym czasie za granicą i nie mógł w przepisany termin odebrać złożonego w placówce pocztowej nakazu oraz wnieść sprzeciwu. Odnosząc się merytorycznie do żądań powoda zaskarżył nakaz w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, że dnia 13 czerwca 2012 roku dokonał u powodów napraw związanych m.in. z wymianą głowicy sprężarki. Ponieważ nie doprowadziło to do usunięcia usterki, powód zlecił demontaż sprężarki powodom, a jej regenerację, w związku z tym, iż nie podjęli się oni jej naprawy, firmie (...) w P.. Po dokonanej regeneracji sprężarki i jej ponownym zamontowaniu pozwany udał się do Danii celem realizacji usług przewozowych. Podczas trasy ujawniła się usterka, która zdaniem pozwanego jest wynikiem nieprzeczyszczenia przez powodów przewodów tłoczących, która to usterka doprowadziła ostatecznie do poniesienia przez niego strat w wysokości 15 032,26 złotych.

W toku postępowania doszło do wyegzekwowania świadczenia, zasądzonego nakazem zapłaty w całości. Powodowie podtrzymali jednak żądanie, wskazując, iż pozwany domaga się zwrotu wyegzekwowanych sum.

W dniu 23 marca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie instancji wydał wyrok, w którym zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.116,83 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, że należność została już wyegzekwowana w całości, a ponadto zasądził na rzecz powodów kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym ustaleniem, że należność została już wyegzekwowana do wysokości 647 zł.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 13 czerwca 2012 roku pozwany zlecił powodom wykonanie wymiany oleju i filtrów w należącem do pozwanego ciągniku siodłowym R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Przy okazji powód zgłosił nieprawidłowości w funkcjonowaniu pojazdu. W efekcie powodowie dokonali na zlecenie pozwanego wymiany głowicy sprężarki na zamiennik alternatywnego producenta. W lipcu 2012 roku pozwany ponownie zgłosił się do powodów, wskazując na problem z utrzymaniem ciśnienia przez sprężarkę, a także na obecność zanieczyszczeń w podstawie osuszacza. Po dokonaniu demontażu sprężarki, powodowie stwierdzili, że nie przyjmą od powoda zlecenia na jej naprawę ze względu na stan jej wyeksploatowania. Powodowie zaproponowali wymianę sprężarki na nową, jednak pozwany ze względu na koszt nie wyraził na to zgody. Pozwany zdecydował, iż zamiast dokonywać wymiany sprężarki, zleci wyspecjalizowanemu w tym warsztatowi (...) w P. dokonanie jej regeneracji. Pozwany nie zlecał powodom oczyszczania przewodów sprężarki. Po dokonanej regeneracji sprężarka została zamontowana ponownie przez pracownika powodów M. R.. Po jej zamontowaniu pracownik razem z pozwanym uruchomili pojazd i stwierdzili, że sprężarka działa prawidłowo. Za wykonane przez siebie czynności wystawili fakturę nr (...) z dnia 18 lipca 2012 roku na kwotę 2116,83 złote płatną do 1 sierpnia 2012 roku. Faktura obejmowała wykonane przez powodów poszczególne czynności naprawcze związane z wymianą wkładu filtra osuszacza (...) (wartość brutto 158,67 zł), zaworu bezpieczeństwa K. (wartość brutto 1036,86 zł), zaworu skrzyni biegów (wartość brutto 429,27 zł) oraz wymontowanie i zamontowanie sprężarki (wartość brutto 492,00 zł). Po dokonanych naprawach pozwany w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wyruszył w trasę do Danii. Po przejechaniu ok. 1000 km, dnia 20 lipca 2012 roku kierującemu wyświetlił się komunikat (...) oznaczający brak odpowiedniego ciśnienia w układzie pneumatycznym pojazdu. Pozwany samodzielnie wyszukał mechanika D. O., który zgodził się wymontować sprężarkę. Pismem z dnia 30 lipca 2012 roku pozwany poinformował powodów, że ze względu na awarię wstrzymuje płatność faktury (...). W odpowiedzi powodowie skierowali do niego wezwanie do zapłaty z dnia 2 sierpnia 2012 roku. Opierając się o wydaną

przez rzeczoznawcę S. B. pozwany ostatecznie odmówił płatności faktury (...) oraz wezwał powodów do zapłaty kwoty 15 032,26 zł tytułem kosztów, jakie poniósł w wyniku awarii z dnia 20 lipca 2012 roku.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną roszczeń powodów stanowi art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Sąd uznał za niesporne, iż zakres powierzonych powodom czynności nie obejmował czyszczenia przewodów układu pneumatycznego, natomiast do ustalenia pozostawało, czy powodowie winni byli to wykonać, kierując się regułami solidności zawodowej.

Sąd zaznaczył następnie, że ciężar wykazania faktu zawarcia umowy i jej wykonania, spoczywał na powodach (art. 6 k.c.). Z kolei na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż dzieło zostało wykonane niezgodnie z umową oraz że pozwany zachował akty notyfikacji niezbędne do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi, a także ewentualnie, że poniósł szkodę i związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie wykazał powyższych okoliczności wskazując jedynie, że odmowa zapłaty wiązała się z ewentualnym potrąceniem poniesionej szkody. Wysokość szkody została co prawda wskazana, ale pozwany nie poczynił żadnych starań w celu wykazania zasadności wyliczenia jej wysokości, skupiając się jedynie na wykazaniu związku przyczynowego pomiędzy działaniami powodów a poniesioną szkodą. W ocenie Sądu Rejonowego, rzeczonego związek przyczynowy nie został udowodniony. Ostatecznie Sąd, posilkując się ustaleniami opinii biegłego, doszedł do wniosku, że roszczenie powoda należy uznać za uzasadnione, jako że z opinii wynikało, iż czyszczenie przewodów nie mieści się w ramach zleconych powodom czynności.

Sąd podkreślił, że powodowie otrzymywali każdorazowo od pozwanego stosunkowo precyzyjne zlecenia poszczególnych wymian bądź napraw. Zlecone powodom wymiana głowicy sprężarki oraz demontaż i montaż sprężarki nie obejmują procesu czyszczenia przewodów układu pneumatycznego, czynności takich nie wykonuje nawet autoryzowany serwis pojazdów marki R.. W ocenie Sądu Rejonowego oznaczało to, że nie można mówić w niniejszej sprawie o odpowiedzialności powodów za poniesioną przez pozwanego szkodę.

Odnosząc się do kwestii związanej z zaspokojeniem roszczenia powodów w toku procesu Sąd I instancji przyjął, że jeżeli pozwany zaspokoi powoda w toku procesu, a powód nie podtrzymuje powództwa, wydanie wyroku staje się zbędne wtedy, gdy pozwany spełnił świadczenie z wolą zaspokojenia powoda, co do dochodzonego roszczenia. Jeżeli jednak pozwany płacił, aby uniknąć egzekucji, lecz przeczył w dalszym ciągu zasadności żądania powoda, to wydanie wyroku nie stało się zbędne, gdyż istnieje w dalszym ciągu pomiędzy stronami spór o zasadność roszczenia, który sąd powinien rozstrzygnąć. Sąd Rejonowy powołał się w tym względzie na konstatację Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 15 marca 1955 r., II CR 1449/54, jednocześnie wskazał, iż do oceny stanu sprawy nie może mieć zastosowania uchwała przywołana przez pozwanego (z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13), jako że została ona wydana na kanwie odmiennego stanu faktycznego (pozwany nie kwestionował powstania i zasadności roszczenia, wskazywał jedynie na fakt jego spełnienia).

Sąd Rejonowy wskazał, iż wydanie orzeczenia zasądzającego, z jednoczesnym ustaleniem zakresu wyegzekwowanego świadczenia, pozwala zakończyć spór stron w jednym postępowaniu sadowym.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy przywołał treść art. 98 § 1 k.p.c., uznając pozwanego za przegrywającego sprawę.

Od powyższego wyroku pozwany wywiódł apelację, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie powództwa w całości w punkcie pierwszym, a w punkcie drugim – przez zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według obowiązujących przepisów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniósł również o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według obowiązujących przepisów.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c., przez wydanie wyroku nie wzięwszy za podstawę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, poprzez uznanie, że brak cofnięcia pozwu w sytuacji, kiedy świadczenie zostało w toku procesu spełnione, daje podstawy do orzeczenia o zasądzeniu świadczenia od pozwanego na rzecz powodów,
2. naruszenie art. 103 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo że proces po dokonanej przez pozwanego zapłacie był prowadzony tylko i wyłącznie woli pozwanej, która mimo otrzymania dochodzonego roszczenia nie cofała pozwu, co było postępowaniem niesumiennym i oczywiście niewłaściwym.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że pozwany kwestionował zasadność roszczenia dochodzonego podtrzymanym pomimo spłaty powództwem, do czego miał prawo w związku z nielojalnym postępowaniem powodów, objawiającym się w utrzymywaniu niezasadnego powództwa, bowiem pasywność pozwanego, oczekiwana najwyraźniej przez sąd I instancji, skutkować mogła negatywnym dla niego rozstrzygnięciem. Pozwany podkreślił, że sąd oparł się na stanowisku strony powodowej, bowiem to ona utrzymywała, że roszczenie objęte pozwem wciąż jest sporne mimo spełnienia świadczenia, co zostało wprost wyrażone w uzasadnieniu. Zarzucił, że trafne wskazania dla właściwego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy zawiera uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 roku (III CZP 119/13). Podniósł, iż rozumowanie sądu pierwszej instancji było na wskroś błędne, bowiem, w ocenie skarżącego, nie jest kluczowe dla możliwości wydania orzeczenia jak w zaskarżanym kształcie kwestionowanie roszczenia przez pozwanego, ale ewentualny brak jego zgody na cofnięcie pozwu, która to sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Stwierdził, że na skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego w toku postępowania doszło do wygaśnięcia objętej roszczeniem wierzytelności, odpadła zatem podstawa do uwzględnienia powództwa w jakimkolwiek zakresie czy z jakimkolwiek zastrzeżeniem. Dodał, że błąd sądu rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym skutkował błędnym rozstrzygnięciem o kosztach procesu, które powinna w całości ponieść i zrekompensować pozwanemu strona powodowa, bowiem uznana winna zostać za przegrywającą w całości, skoro mimo potwierdzenia, że dochodzone świadczenie zostało wyegzekwowane, podtrzymywała niezasadne powództwo w całości, a nadto jej postępowanie wygenerowało dodatkowe koszty. Pozwany uznał za niesumienne postępowanie powodów, którzy nie cofnęli pozwu mimo otrzymania dochodzonej kwoty i kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wyjaśnili, iż przyznać należy rację Sądowi I instancji, że pomimo wyegzekwowania od pozwanego zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, między stronami istniał nadal spór co do zasadności żądania powodów. Powodowie podkreślili, iż pozwany w toku procesu przed Sądem I instancji kwestionował ich roszczenie co do zasady, tj. co do tego, że nabyli uprawnienie do wynagrodzenia dochodzonego ich powództwem. Ponadto, jak wskazali, pozwany wzywał powodów do zwrotu kwoty uiszczonej przez niego w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie nakazu zapłaty, który później został uchylony. Powodowie podkreślili również, że dopiero obecnie, na etapie postępowania odwoławczego pozwany twierdzi, że spełnił świadczenie należne powodom.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Skarżący nie sformułował żadnych zarzutów, dotyczących sposobu prowadzenia przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego czy też dokonanej przezeń oceny dowodów. Nie spełnia bowiem wymogu zarzutu apelacyjnego wskazanie przez skarżącego „na marginesie” że sprzeciw budzi ustalenie przez sąd treści zawartej umowy i uznanie opinii za wiarygodną, gdy skarżący nie wskazuje jednocześnie naruszonych przez Sąd Rejonowy zasad poprawnego rozumowania czy też wiedzy powszechnej, a ze sformułowanej na owym marginesie uwagi nie wyprowadza żadnych skutków, mających podważyć podstawowy dla sprawy wniosek Sądu Rejonowego, mianowicie, że zapłata za zleconą naprawę należała się powodom. Sąd Okręgowy nie dostrzega w tym zakresie uchybień, które należałoby uwzględnić

z urzędu. Wobec tego za niewadliwe należy uznać ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Poprawna jest też ocena prawna wywiedzionych roszczeń. Zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Rejonowego Sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Istotą apelacji jest kwestionowanie możliwości wydania przez Sąd Rejonowy wyroku zasądającego świadczenie, z jednoczesnym ustaleniem, iż świadczenie to zostało już spełnione. Powód wskazał, iż wydając takie orzeczenie, Sąd Rejonowy naruszył treść art. 316 § 1 k.p.c., mianowicie nie uwzględnił stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Zgodnie z art. 316. § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy.

Zarzut naruszenia powyższego przepisu nie jest uzasadniony. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że już sam sposób sformułowania sentencji („z tym ustaleniem, że należność została już wyegzekwowana” przesądza o nieprawdziwości stwierdzenia, jakoby Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę stanu istniejącego przy zamknięciu rozprawy, to jest spełnienia świadczenia. Jakkolwiek Sąd II instancji dostrzega rozbieżności orzecznicze dotyczące dopuszczalności wydania merytorycznego orzeczenia uwzględniającego powództwo w sytuacji wcześniejszego spełnienia świadczenia, to argumentacja pozwanego w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W orzeczeniu pierwszej instancji Sąd de facto orzekł o zasadzie odpowiedzialności strony pozwanej, ograniczając jednocześnie możliwość dochodzenia zasądzonej kwoty jedynie do niewyegzekwowanej części kosztów sądowych. Sąd Rejonowy konstrukcję sentencji oparł na orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1955 r. w sprawie o sygn. akt II CR 1449/54. Wyjaśnić należy, iż nie można, jak chciałby pozwany, uznać za pozbawione znaczenia okoliczności, w jakich doszło do zapłaty, ani stanowiska strony pozwanej w toku postępowania. W toku sprawy pozwany kwestionował bowiem zasadę swojej odpowiedzialności i dążył do ustalenia, iż nie ma on obowiązku uiszczenia kwoty dochodzonej przez powodów. W tej sytuacji oddalenie powództwa byłoby nie wyrazem uwzględnienia, iż świadczenie zostało spełnione, lecz raczej – że świadczenie jest co do zasady nienależne, zwłaszcza, gdyby Sąd Rejonowy zaniechał zbadania przez biegłego prawidłowości wykonanej naprawy (dodać trzeba, że o zbadanie tej kwestii wnosił pozwany, konsekwentnie podtrzymując ten wniosek także po przymusowym spełnieniu świadczenia).

Niezasadne jest twierdzenie pozwanego, iż orzeczenie w sprawie o sygn. akt II CR 1449/54 nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na datę jego wydania, oraz, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 roku (III CZP 119/13) przesądza o konieczności oddalenia powództwa. Apelujący pomija okoliczność, że pierwotną podstawą dochodzenia należności w kwocie 2.116,83 zł był nakaz zapłaty z dnia 18 lutego 2013 r. w postępowaniu o sygn. akt XI GNc 149/13, przy czym orzeczenie to zostało następnie uchylone. W przytoczonym przez pozwanego orzeczeniu opisane zostały dwie sytuacje, zaś pozwany wybiórczo powołuje się na wyłącznie jedną z nich. W pierwszej sytuacji, gdy pozwany spełnia należne świadczenie, choćby w toku egzekucji, ale nie kwestionując jego zasadności, a powód pozwu nie cofa, istotnie wymagane jest wydanie orzeczenia o oddaleniu powództwa. Niemniej jednak, do czego już apelujący się nie odnosi, odmiennie przedstawia się sytuacja, gdy świadczenie zostało spełnione na podstawie orzeczenia, które zostało następnie uchylone, a pozwany swoje zobowiązanie kwestionuje. Wówczas dopuszczalne jest wydanie wyroku uwzględniającego powództwo z zastrzeżeniem iż świadczenie zostało w części lub w całości wyegzekwowane. Podkreślenia wymaga, iż rozstrzygnięcie tego rodzaju (tj. zawierające wzmiankowanie o spełnieniu świadczenia) należy uznać za dopuszczalne co do zasady. Ustawodawca nie ogranicza bowiem katalogu treści, które mogą znaleźć się w orzeczeniu kończącym postępowanie. Tym samym wydanie wyroku orzekającego o zasadzie odpowiedzialności, z jednoczesnym zastrzeżeniem co do możliwości wyegzekwowania świadczenia z jednej strony czyni zadość roszczeniu wierzyciela, z drugiej zaś chroni dłużnika przed możliwością ponownego dochodzenia przez wierzyciela wyegzekwowanego już świadczenia. Prawo nie jest naruszone, albowiem powód nie uzyskuje ponownego tytułu wykonawczego, jednocześnie zaś, co stanowi o dodatkowym walorze takiego rozstrzygnięcia, taka treść wyroku zapobiega wytoczeniu przez dłużnika kolejnego powództwa, tym razem w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Spełniona jest więc wskazywana przez Sąd Rejonowy zasada, by w miarę możliwości wyrok całościowo rozwiązywał spór między stronami.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 103 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. Za niewłaściwe czy niesumienne pozwany uważa podtrzymywanie przez powodów powództwa mimo spełnienia świadczenia. Pozwany abstrahuje jednak całkowicie od własnej postawy – bezspornym jest, że po wyegzekwowaniu świadczenia przez komornika pozwany przez cały czas kwestionował zasadność dochodzonych przez powodów roszczeń, domagając się oddalenia powództwa nie dlatego, że świadczenie wygasło, lecz dlatego, że od początku powodom nie przysługiwało z racji wadliwie wykonanej naprawy. Z tego też względu zgłoszony został wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Pozwany nie przeczył też, że żąda od pozwanych zwrotu wyegzekwowanych kwot. Zatem podstawa ta mogła wzbudzić u powodów niepewność co do tego, czy nie będą zobowiązani w przyszłości do zwrotu świadczenia. W rezultacie powodom nie można czynić zarzutu z tego, że uwzględniając postawę pozwanego chcieli jednoznacznego rozstrzygnięcia przez Sąd, czy wyegzekwowane świadczenie było im należne, czy też nie. Postawa pozwanego była zresztą podobna, tyle, że liczył on na oddalenie powództwa z racji uznania go za nienależne. Sposób argumentacji pozwanego zmienił się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, kiedy to pozwany zaczął twierdzić, iż zasadności roszczenia nie podważał, a jedynie żądał oddalenia powództwa z powodu spełnienia świadczenia.

Co do wniosku strony pozwanej o uchylenie zaskarżonego wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, wskazać należy, że zgodnie z art. 386 § 2-4 k.p.c. sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, bądź jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, ewentualnie w przypadku nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W niniejszej sprawie apelujący nie wskazał, jakie okoliczności mogłyby spowodować uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a sąd odwoławczy badając, czy zaistniały przesłanki obligującego do działania z urzędu w tym zakresie, nie znalazł ku temu podstaw.

Z wyżej przedstawionych przyczyn apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 450 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Na wynagrodzenie to składa się 1/2 stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym i 1/4 stawki minimalnej w postępowaniu zażaleniowym, stosownie do § 6 pkt 3 i § 12 ust 1 pkt 2 oraz ust 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSO K. G. SSO P. S. SSR (del.) A. W.

Sygn. akt VIII Ga 320/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)